

# Marcin Molendowski, POP!POP!POP!

Pulsują światła i staje czas  
Coraz szybciej płynie krew  
Nic więcej już nie obchodzi nas  
Dzisiaj nic nie liczy się

I tylko POP!POP!POP!  
Kontroluje ten stan  
Oplata myśli, zapiera dech  
I tylko POP!POP!POP!  
Dziś zabierze cię tam  
Gdzie się codzienność splata ze snem

Znajdź w sobie moc  
Skrzydła rozwiń i nie bój się że spadniesz w dół  
Poczuj ten rytm, o n pomoże ci  
Zamknij oczy, dobrze już

Bo tylko POP!POP!POP!  
Kontroluje ten stan  
Oplata myśli, zapiera dech  
I tylko POP!POP!POP!  
Dziś zabierze cię tam  
Gdzie się codzienność splata ze snem

Kiedy zła niepewność  
Ściąga w dół  
Podaj dłoń  
Ja wezmę cię do chmur  
Może to naiwne  
Może za dużo chcę  
Nie odparta siła  
Do góry unosi mnie

Bo tylko POP!POP!POP!  
Kontroluje ten stan  
Oplata myśli, zapiera dech  
I tylko POP!POP!POP!  
Dziś zabierze cię tam  
Gdzie się codzienność splata ze snem

A kiedy zła niepewność  
Ściąga w dół  
Podaj dłoń  
Ja wezmę cię do chmur  
Być może to naiwne  
Może za dużo chcę  
Nie odparta siła  
Do góry unosi mnie

Gdy już noc na ostrzu dnia  
Nie poddam się  
Chociaż słońce mówi stop  
My mówimy: Nie!  
/2x

Znajdź w sobie moc  
Skrzydła rozwiń i nie bój się że spadniesz w dół  
Poczuj ten rytm, o n pomoże ci  
Zamknij oczy, dobrze już  
Nie bój się że spadniesz w dół  
Zamknij oczy, dobrze już

Bo tylko POP!POP!POP!

Kontroluje ten stan  
Oplata myśli, zapiera dech  
I tylko POP!POP!POP!  
Dziś zabierze cię tam  
Gdzie się codzienność splata ze snem